

Radom, dnia 20 lipca 1983r.

Pw pż 418/83

KOMENDA WODNA
MILICJI OBYWATELSKIEJ
w Radomiu

31 L. dz.

Tom. Mielonberg
26.07.83
Do referatu

Naczelnik Wydziału *u C^u* _____

Dowódca ZOMO _____ *SS*

Komendant Miejski MoO w _____

Kierownik Komisariatu MO

w _____

W Załączeniu przesyłam poufny materiał dot. ocen wystąpić
papieża i wstępnych wniosków wynikających z wizyty oraz pierwszy
numer BIULETYNU Wydziału Polityczno-Wychowawczego do wykorzystania
w bieżącej pracy informacyjno-propagandowej wśród funkcjonariuszy.

ZASTĘPCA
KOMENDANTA WODNO-LĄCZKOWSKIEGO MO
ds. POLITYCZNO-WYCHOWAWCZYCH

[Signature]
mjr msc. Leonard Kosera

26 VII 83
P. 9753/83

R P 53/83
26.07.83

POUFNE

56

OCENA WYSTĄPIEŃ PUBLICZNYCH
PAPIEŻA JANA PAWŁA II W KOŃCOWEJ CZĘŚCI WIZYTY W POLSCE
ORAZ WSTĘPNE WNIOSKI

W dniach 20-23.06.83r. papież wystąpił publicznie w dwóch ośrodkach na ziemiach zachodnich - Wrocławiu i Górze Świętej Anny /21.06./ oraz w największych aglomeracjach miejskich Poznaniu, Katowicach /20.06./ i Krakowie /22 i 23.06./.

W kilkunastu wystąpieniach publicznych papieża, znalazło się szereg problemów związanych ściśle z miejscem odbywania uroczystości.

Zaliczyć do nich należy zagadnienia: opowiedzenie się papieża za przynależnością ziem zachodnich do Polski, w oparciu o racje historyczne, społeczno-polityczne i prawne /Wrocław, Góra Świętej Anny/, podtrzymanie wysuniętej w 1965 r. idei pojednania narodów polskiego i niemieckiego, szerokie zaprezentowanie polityczno-społecznej doktryny Kościoła w dziedzinie zagadnień rolnych, związków zawodowych i kompleksem spraw związanych z pracą /Katowice, Wrocław, Poznań, Kraków/, przedłożenie koncepcji katolickiego wychowania w rodzinie /Poznań/, podtrzymanie katolickiej wykładni roli Polski jako "przedmurza" chrześcijaństwa i związków Polski z zachodnią kulturą /Poznań, Wrocław/ oraz szereg tez dotyczących pokoju, dialogu i wzajemnego zaufania.

Oprócz wyraźnego sprecyzowania wielu tez dających się w sposób korzystny politycznie zinterpretować, w wystąpieniach papieża zawarte zostały dość liczne fragmenty dwuznaczne, bądź takie, które po wyjęciu z kontekstu można ujmować negatywnie. Są również wyraźne akcenty o negatywnej wymowie politycznej:

1. W wystąpieniach publicznych papież zaakcentował następujące zagadnienia korzystne dla państwa lub dające się po wyinterpretowaniu zdyskontować:

a/ papież zaprezentował jednoznaczne stanowisko w sprawie nienaruszalności zachodniej granicy Polski. Określił ziemie zachodnie jako prastare polskie, a stabilizację administracji kościelnej /z 1972r./ jako wymóg czasu /Wrocław, Góra Świętej Anny/. Podkreślił dzieje zmagania

o polskość terenów Polski zachodniej /Poznań, Wrocław
Dóra Świętej Anny/.

Wyeksponowane zostały zasługi powstańców śląskich oraz
apel aby nie przestać modlić się w języku przodków;

- b/ papież wypowiedział się o konieczności pokoju wewnętrznego w Polsce, przypominając, że jedyną drogą rozwiązywania problemów konfliktowych jest dialog /Nowa Huta/;
- c/ akcentował potrzebę pokoju i spokoju w życiu wewnętrznym Polski. Szczególnie akcenty te znalazły się w ostatnim wystąpieniu /Kraków - Balice/;
- d/ w sposób wyraźny, a też w niektórych kontekstach umieścił tezy o potrzebie życia i rozwoju narodu o własnych siłach, w klimacie odnowy moralnej, suwerennym państwie /Kraków - Balice/;
- e/ przekazał pochwałę rzetelnej pracy, służącej samorealizacji człowieka, podkreślając jej znaczenie dla życia jednostki i narodu /Katowice, Nowa Huta, Kraków - Balice/.

2. Zwraca uwagę szerokie zaprezentowanie tez polityczno-społecznych doktryny Kościoła w odniesieniu do różnych dziedzin życia i pracy poszczególnych zawodów i środowisk. Są to tezy programowe Kościoła, znane z wielu różnych wcześniejszych dokumentów podstawowych Kościoła /encykliki, orędzia, programowe wystąpienia papieża i kard. Wyszyńskiego/. Zawierają one dużo rozważań historyzoficznych i filozoficznych. Wiele tych tez daje się interpretować w wieloraki sposób w zależności od potrzeb i intencji interpretatora. Szczególnego podkreślenia wymaga zaprezentowana ścisła więź tych tez z sytuacją polityczno-społeczną w kraju, osadzanie ich i wiązanie na szerokim tle i w kontekście wydarzeń posierpniowych w Polsce. One to wzbudzały przez takie zestawienie największe ekscytacje u odbiorców /Poznań, Katowice, Wrocław, częściowo Kraków/.

- a/ W Poznaniu papież określił stanowisko encyklik papieskich i kard. Wyszyńskiego wobec zagadnień rolnych. Przytoczył uzasadnienie wskazujące na potrzebę trwałych związków chłopca z ziemią, cytował różne wypowiedzi kard. Wyszyńskiego

K
SS

m.in. do NSZZ RI "Solidarność", w sprawie związku chłopca z ziemią, polecając przyjąć je jako testament zmarłego prymasa. Tezy te posiadają ścisły związek z treścią wystąpienia papieża w Niepokalanowie.

- b/ W Katowicach, a też częściowo w Nowej Hucie przeznaczył większą część wystąpienia na przytoczenie i interpretację swego stanowiska / w oparciu o encyklikę Laborem exercens, a też tezy wystąpienia kard. Wyszyńskiego z II.1981r. dot. związków zawodowych/ w sprawie zagadnień pracy, stosunków pracy, związków zawodowych i całego kompleksu zagadnień tematycznie z tym związanych. Powtórzył główne tezy dokumentów i wypowiedzi własnych, osadzał całość rozważań na kanwie encyklik, a też ewangelii wiązał je z interpretacją wydarzeń posierpniowych w Polsce, opowiadając się pozytywnie w kierunku prosolidarnościowym. Eksponował też prawa człowieka pracy: do sprawiedliwej zapłaty/czyli takiej, która starczy na utrzymanie rodziny/, prawa do zabezpieczenia w razie wypadku związanego z pracą, do wypoczynku /przypomniał, że przez wiele lat w czasie uroczystości na terenie Piekar Śl. poruszana była przez biskupów sprawa pracy w niedziele/. Zagadnienia związków zawodowych omawiał w duchu wcześniejszych wypowiedzi do delegacji NSZZ "Solidarność" w czasie audiencji udzielonej kierownictwu związków w Watykanie w 1981 r.
- Na tym tle wiele rozważań poświęcił omówieniu potrzeby nadania sensu pracy ludzkiej oraz prawom człowieka - do miłości, posiadania rodziny/Bogiem silnej/, ojczyzny. Mimo wielokrotnego wracania do tych zagadnień z pozycji doktryny, w zasadzie nie określił wyraźnego apelu o solidną, porządną pracę, eksponując głównie prawa, a pomijając obowiązki. Z kontekstu wielu rozważań wyciągnąć można pozytywne sformułowania dotyczące zasadniczej wartości pracy - podstawowego zadania człowieka. Potem, pod wpływem rozmowy z gen. W. Jaruzelskim na Wawelu, sformułował tezę, że człowiek winien traktować pracę, jako sens swojego podstawowego powołania:

c/ We Wrocławiu rozważał zagadnienia solidarności społecznej oraz potrzebę obrony praw i godności człowieka, wznosił modły o mądrość i miłość młodzieży i dzieci urodzonych na prastarej ziemi piastowskiej, aby roztropnie i odważnie opowiadać się po stronie uciskanych, krzywdzonych i poniżonych i aby "nigdy nie powtórzyli tragicznych błędów ich ojców".

d/ We Wrocławiu papież szeroko omówił starą tezę kierownictwa polskiego Kościoła w sprawie pojednania z Niemcami. Idea pojednania wysunięta została w okresie Wielkiej Nowenny - przygotował Kościoła do 1000 - lecia chrztu Polski, a spreycyzowana wyraźnie na zakończenie ostatniej sesji Soboru Watykańskiego II w orędziu skierowanym przez biskupów polskich do biskupów niemieckich w 1965r. Autorem orędzia byli przebywający wówczas w Rzymie kardynałowie B.Kominek, i K. Wojtyła.

Tezę pojednania powiązano wówczas ściśle z tezą o związkach i przynależności Polski do strefy kultury zachodnioeuropejskiej. Miało to stanowić przeciwwagę głoszonej koncepcji związków Polski z ZSRR.

Występując we Wrocławiu papież cytował wypowiedzi B.Kominka. W sprawie pojednania - przypomniał, że wyrazem praktycznej realizacji tej idei, były wzajemne odwiedziny hierarchii polskiej i niemieckiej oraz jego pobyt w RFN w przededniu wyboru na papieża.

W rozważaniach stosował określenie "Niemcy", odnoszące się łącznie do dwóch państw, czym określił się po stronie koncepcji watykańskiej Niemcy jako całość.

Zwrócił się też do kard. arcybiskupa Berlina, aby wyrazy "naszej jedności w Chrystusie ... przeniósł również do naszych sąsiadów z Zachodu, w Berlinie i w całych Niemczech" /Kraków/.

e/ Nawiązał do roli Polski - jako "przedmurza chrześcijaństwa" /Henryk Pobożny poległ pod Legnicą w XIII wieku w walce z Tatarami, ale zatrzymał ich dalszą ekspansję - Wrocław/. Teza ta również postawiona została w orędziu z 1965 r. a idea "przedmurza" transponowana na grunt Polski powojennej i jej roli wobec krajów socjalistycznych, była ostro kry-

tykowana w wielkiej kampanii propagandowej po orędziu.

f/ W Katowicach zawarł niedwuznaczną pochwałę roli i działalności NSZZ "Solidarność". Oceniał, że w wydarzeniach posierpniowych 1980 r. chodziło o ład moralny, związany z pracą ludzką, a nie tylko o podwyższenie zapłaty. Oceniał, że wydarzenia te wolne były od gwałtów, nikt nie poniósł śmierci ani ran, a same wydarzenia miały znamię religijne. Można tutaj odczytać aluzję do wydarzeń w następnych miesiącach, łącznie ze stanem wojennym.

3. W niektórych wystąpieniach /Poznań, Katowice, Kraków/ nawiązywał do epizodów z okresu konfliktów między państwem a Kościołem oraz do kryzysowych wydarzeń politycznych w kraju. Powracanie do nich ocenić można jako włączanie do wystąpień elementów jętrzenia, a przynajmniej rozbudzania niezdrowych politycznie emocji.

a/ Nawiązując do ofiar z 1956 r. papież wyraził pragnienie "ukłęknięcia w duchu" na miejscu pomnika ofiar i złożenia tam czei /Poznań/.

b/ W Katowicach nawiązał do wszystkich zmarłych ludzi pracy, którzy "ulegli śmiertelnym wypadkom w kopalniach czy innych miejscach, tych którzy niedawno zginęli w tragicznych wydarzeniach",

c/ We Wrocławiu papież wznosił modły o błogosławieństwo dla doświadczonych krzyżami i pozbawionych wolności;

d/ W Krakowie - Nowej Hucie przypomniał dzieje starań o budowę kościoła w Mistrzejowicach, przypominając, że w 1972r. odprawił pasterkę w prymitywnych warunkach; przypomniał też dzieje zmagania o budowę kościołów w Nowej Hucie, a szczególnie w Bieńczycach / na tle budowy kościoła w Bieńczycach doszło w Nowej Hucie w 1960r. do zaburzeń ulicznych/.

Bardzo ważne tezy zawarte zostały w przemówieniu papieża na Konferencji Episkopatu w Częstochowie w dn. 19.06.1983 r. Aczkolwiek nie jest to publiczne wystąpienie, to jednak generalne tezy tam postawione, korespondują ogólnie z wystąpieniami publicznymi papieża i są programem do działań Kościoła w Polsce. W szczególności podkreślić należy następujące tezy:

a/ kard. Wyszyński postawiony został jako przykład nieustraszonego rzecznika godności człowieka oraz nienaruszalnych praw w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Papież określił go jako jednego z największych mężów w dziejach Polski;

b/ papież wyraził uznanie dla dźwiganego przez prymasa Glempa ogromnego ciężaru zadań, zwłaszcza wobec rozwoju wydarzeń w kraju. Podkreślił znaczenie w tej sytuacji - kolegialnej jedności Konferencji Episkopatu.

Można się w tym doszukać poparcia dla umiarkowanej linii działania kard. Glempa i apelu o jedność biskupów;

c/ papież określił, że jego życzeniem jest aby pobyt w Polsce posłużył do urzeczywistnienia celów, jakie podejmowano w przygotowaniu, a dotyczących spraw podstawowych dla życia narodu, dla jej moralności i przyszłości.

Ewangeliczna misja Kościoła w Polsce wypełniana jest na oczach całego społeczeństwa w Polsce i na oczach świata, bowiem wydarzenia ostatnich lat skoncentrowały na Polsce uwagę szerokiej opinii.

Doświadczenia ostatnich stuleci, a szczególnie dziesięcioleci wykazują, że Kościół pozostaje w głębokiej więzi z narodem, a mieści się to na linii Kościoła współczesnego /zaangażowania na rzecz człowieka, jego duchowych i materialnych potrzeb, jego podstawowych i niezbywalnych praw/;

Papież wyinterpretował, że:

w konkretnym wypadku zaangażowanie Kościoła, odpowiada polskiej sytuacji, Zaangażowanie leży na linii programu ewangelizacji /mówienia/ przez Kościół na temat praw i obowiązków każdej osoby ludzkiej, na temat życia rodzinnego, międzynarodowego, pokoju, sprawiedliwości i postępu.

Papież ocenił, że prace konferencji Episkopatu zaspakajają bardzo rozbudzoną w polskim społeczeństwie potrzebę słyszenia prawdy. Prawda jest podstawowym warunkiem odnowy społecznej i bez niej nie może być mowy o dialogu społecznym, który Episkopat postuluje, a którego społeczeństwo oczekuje;

d/ papież wyraził uznanie dla prowadzonych ostatnio przez Kościół ogromnych prac/odwiedzanie więźniów i internowanych, organizowanie pomocy ich rodzinom, rozdzielanie żywności i odzieży/, bowiem jak sądzi ta praca charytatywna Kościoła, czynna miłość bliźniego "przeobraża ponury w wielu punktach i bolesny obraz życia społeczeństwa, jaki wytworzył się na przestrzeni ostatniego roku";

e/ z treści duszpasterstwa ukształtowanego w okresie Wielkiej Nowenny i Tysiąclecia Chrztu Polski, poprzedniej pielgrzymki /z 1979r./, przygotowań do jubileuszu 600-lecia wspartej postacią św. Kolbego, musi wypływać wszystko "co służyć ma prawdziwej wolności człowieka i narodu. Stało się to szczególnie aktualne na tle wydarzeń lat osiemdziesiątych".

Papież stwierdził, że nauka społeczna Kościoła spotyka się z prawdziwymi dążeniami ludzi pracy; chrześcijańska nauka o pracy uwydatnia solidarność ludzi pracy, i potrzebę rzetelnej solidarności z ludźmi pracy. Solidarność zaś sprzeciwia się pojmowaniu społeczeństwa w kategoriach walki "przeciw", a stosunków społecznych w kategoriach bezkompromisowego przeciwstawiania klas. Solidarność, która bierze swój początek i siłę z natury pracy ludzkiej, z prymatu osoby nad rzeczą, będzie umiała tworzyć narzędzie dialogu i współpracy, pozwalać rozwiązywać sprzeczności bez dążenia do zniszczenia przeciwnika.

Papież przywołał do uzasadnienia swych racji książkę przedwojenną St. Wyszyńskiego "Duch pracy ludzkiej" argumentując, że problematyka związków zawodowych oparta jest o dwoisty sens apostołstwa i duszpasterstwa Kościoła: o ducha pracy ludzkiej i jej społeczny kształt.

Tezy wyżej wymienionego dokumentu, powiązane są ściśle z główną linią wątkową wszystkich wystąpień papieża.

WSTĘPNE WNIOSKI

1. Sprawa przyjazdu papieża do Polski była przez wiele miesięcy tematem, mającym wpływać na destabilizację nastrojów społecznych w kraju. Zachodnie ośrodki dywersji ideologicznej oraz wewnątrz krajowa opozycja, usiłowały w różnorodny sposób sterować tym tematem w niekorzystnym dla Polski kierunku. Przed decyzją władz PRL w sprawie przyjazdu papieża formułowano linię propagandową usiłującą wykazywać, że zaproszenia na przyjazd nie będzie, a cała odpowiedzialność za to spadnie na władze. Po ogłoszeniu decyzji akceptującej wizytę, usiłowano wytwarzać nastroje jej zagrożenia. Formułowano poglądy, że władze wycofają decyzję. Organizowano równocześnie liczne naciski na papieża, aby wizytę do Polski odwołał. Usiłowano uzasadniać, że wizyta będzie niekorzystna dla Kościoła i społeczeństwa, umocni bowiem i uwiarygodni władze PRL. Wobec definitywnej decyzji wszystkich zainteresowanych stron /władz PRL, papieża, Kościoła polskiego/ podjęto szerokie działania mające ukierunkować wizytę niekorzystnie dla władz PRL. Wiązano ją ze stawianiem warunków i żądań /w sprawie internowanych, więźniów politycznych, amnestii/ i propagowano różnorodne akcje organizacyjne oraz spektakularne, mające na celu ukazanie siły opozycji w Polsce. Nawoływano do demonstracyjnego pokazywania obecności opozycji w tłumie, poprzez propagandę wizualną /okrzyki, hasła, transparenty/, usiłowano zabezpieczać dotarcie elementów opozycyjnych do otoczenia papieża w różnych miejscowościach, uzyskać od papieża akceptację i wsparcie dla opozycyjnych grup i ich działalności, w tym dla b. "Solidarności" i L. Wałęsy. Zakładano zdyskontować wizytę papieża na rzecz podniesienia fali ekscytacji, wywołać nastroje politycznej demonstracji a nawet zakłócić przebieg wizyty i doprowadzić do kolizji sił porządkowych ze zgromadzeniami w miejscach wystąpień papieża. Doprowadzić w ten sposób do pogorszenia stosunków między państwem a Kościołem w Polsce oraz stosunków polsko-watykańskich.

49
64

2. Przebieg wizyty papieża w Polsce ocenić można wielopłaszczyznowo, rozpatrując kolejno:

- główne treści wystąpień papieża, szczególnie w sferze politycznej i ideologicznej,
- stan porządku i bezpieczeństwa publicznego w kraju, a na tym tle skuteczność podjętych działań przez siły opozycyjne,
- skutki pobytu papieża w Polsce w dziedzinie międzynarodowej i wewnątrz krajowej - doraźne i długofalowe.

1/ Istnieje grupa tematyczna wystąpień papieża jednoznacznie politycznie pozytywna. Zaliczyć do nich należy tematy: zgodne stanowisko rządu PRL i papieża w sprawie Ziemi Zachodnich, a więc nienaruszalności zachodniej granicy Polski, pełne zaangażowanie się papieża na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, opowiedzenie się za suwerenną Polską, rozstrzygającą samodzielnie własne sprawy, potrzebą życia i rozwoju narodu polskiego w spokoju i o własnych siłach, rzetelnej pracy - jako czynnika dającego człowiekowi samorealizację i nadającej sensu jego życiu, potrzeby pojednania wewnątrz krajowego.

2/ W toku wizyty papieża podjęte zostały przez przedstawicieli władz PRL tematy, dające syntetyczny przegląd sytuacji międzynarodowej i na tym tle Polski, podstawowych pryncypiów polityki wewnętrznej i polityki wyznaniowej. Tezy wystąpień przedstawicieli władz w pierwszym i drugim dniu wizyty papieża w Polsce znalazły szerokie echo za granicą i w kraju. Ocenione zostały jako konstruktywne w dniu rozpoczęcia wizyty. Zwrócenie się przedstawicieli Kościoła o ponowne spotkanie gen. W. Jaruzelskiego z papieżem i odbycie drugiej rozmowy na Wawelu na zakończenie pobytu papieża w Polsce, stanowiło dla opinii światowej wielkie zaskoczenie. Podkreślenia zatem wymaga: inicjatywa strony kościelnej w sprawie spotkania i wydzwitek tego faktu, który obiektywnie umacnia pozycję W. Jaruzelskiego. Rozpatrując ten fakt w powiązaniu z oświadczeniem rzecznika prasowego Watykanu, protestującego przeciwko tendencyjnemu zniekształcaniu treści wypowiedzi publicznych papieża, wyprowadzić można wnioski, że papieżowi zależało na tym, aby jego rola podczas pobytu w Polsce oceniana

była jako stabilizująca sytuację i nastroje oraz dająca elementy wzmocnienia dla kierunku działań podejmowanych przez władze. Papież niewątpliwie dokonał pod wpływem wizyty ocen, odnoszących się do węzłowych dla Polski spraw. Przeprowadzona przez W. Järuzelskiego rozmowa z papieżem na Wawelu dostarczyła dalszych argumentów na rzecz realistycznego spojrzenia przez papieża na sytuację w Polsce. Prawie wszystkie zainteresowane środki masowego przekazu zwróciły uwagę na treści, jakie znalazły się w wystąpieniu papieża w przemówieniu pożegnalnym na lotnisku krakowskim. Szczęólnego znaczenia nabierają tezy: Polska jest dobrem wspólnym całego narodu, a wymaga ono rzetelnego wysiłku całego społeczeństwa; Polacy powinni budować owocnie swoje "dziś i jutro", naród bowiem musi żyć i rozwijać się o własnych siłach; w pracę człowieka winien być wpisany ład moralny; praca winna być sensem powołania człowieka, sensem jego głębokim i skutecznym motywem mobilizującym człowieka od wewnątrz; pracę należy wykonywać w duchu miłości społecznej, w niej człowiek winien odnajdywać siebie, poprzez nią służyć innym i dobru własnego kraju; istnieje ścisła więź praw i obowiązków. Papież przekazał też władzom państwowym życzenia, aby te warunki budowały dobro wspólne ojczyzny i zabezpieczały miejsce Polski wśród narodów Europy i świata. Podobne życzenia pod adresem władz PRL wyraził papież w depe-
 szy pożegnalnej w dniu wyjazdu z Polski. W obu wystąpieniach
 a lotnisku i w depeszy/ papież podkreślił wkład władz w za-
 pewnienie pomyślnego przebiegu jego wizyty w Polsce. Te końco-
 we akcenty, będące - jak twierdzi zagraniczna i krajowa opi-
 nia - wynikiem konfrontowania przez papieża polskiej rzeczy-
 wistości z przekazywanymi mu wcześniej do Watykanu jedno-
 stronnymi informacjami oraz wynikiem rozmowy na Wawelu, zdomi-
 nowały w końcowym etapie podróży prawie wszystkie refleksje
 związane z przebiegiem i skutkami politycznymi wizyty papieża
 w Polsce. Większość z nich sformułowana została pozytywnie
 dla władz PRL.

3/ Oceniając korzyści pobytu papieża w Polsce w sferze politycznej, nie należy bagatelizować różnych wypowiedzianych przez

50
66

papieża sformułowań, które odczytać można jako wsparcie dla linii solidarnościowej. Niektóre grupy opozycji wewnętrznej i wrogie ośrodki zagraniczne usiłują tak właśnie wyinterpretować: wypowiedzianą przez papieża pochwałę działań posierpniowych jako wolnych od gwłatu i ofiar śmiertelnych, opowiedzenie się za realizacją porozumień sierpniowych, apele aby nie uronić nic z dorobku tego ruchu.

Należy też uwzględnić fakt istnienia w Polsce podziemia politycznego i prób wzniecania przez grupy ekstremy elementów niezadowolenia i publicznych wystąpień. Uwzględnić też trzeba istniejące za granicą i działające przeciwko Polsce grupy ekstremy, wiązanie się ze służbami specjalnymi i ośrodkami wrogiej dywersji ideologicznej na Zachodzie w walce przeciwko socjalizmowi.

3. W czasie wizyty papieża **W**trzymany został w kraju stan porządku i bezpieczeństwa publicznego. Życie papieża nie zostało zagrożone. We wszystkich miejscowościach gdzie przebywał utrzymywany był porządek publiczny, a próby wzniecania konfliktów naruszających porządek na obrzeżach uroczystości /Warszawa, Częstochowa, Wrocław, Kraków/ nie powiodły się. Nie zaszła też potrzeba zastosowania środków przymusu bezpośredniego. Niezależnie od milionowych tłumów w miejscach wystąpień papieża, w pozostałych regionach kraju praca i życie toczyły się trybem normalnym.
- Z różnorodnych zamierzeń grup opozycyjnych zrealizowane zostały tylko te które nie bazując na formach organizacyjnych, nosiły charakter wizualnego demonstrowania obecności /podnoszenie rąk z literą V, sporadyczne wznoszenie prosolidarnościowych okrzyków, eksponowanie transparentów z wrogimi hasłami bądź symboliką napisów stylizowanych na solidarnościowe, śpiewanie pieśni "Dość coś Polskę" ze zmienionym zakończeniem, eksponowanie emblematów, plakietek prosolidarnościowych i innych. Nie udało się ośrodkom zagranicznym i siłom opozycji wewnętrznej wywołać sensacji i ekscytacji sprawą przyjęcia L. Wałęsy przez papieża. Rozpatrując ten aspekt sprawy należy widzieć go wszechstronnie. Papież przyjął L. Wałęsę jako osobę prywatną, w prywatnej części wizyty, nie nadając temu rozgłosu ani wymiaru spektakularnego. Świadczy o tym miejsce i czas spotkania oraz lakoniczny komunikat służby

watykańskiej o spotkaniu. Można określić, że papież uczynił wobec L. Wałęsy gest dający się zakwalifikować jako humanitarny. Niemniej jednak trwanie przez papieża z uporem powziętej decyzji aby spotkanie odbyło się, wymaga powściągliwego wyciągania wniosków w tej kwestii. W dniu 25.06.1983 r. w watykańskim "Osservatore Romano" zamieścił artykuł poświęcony L. Wałęsie, kierujący redakcją - ks. Virgilio Levi. W artykule stwierdził, że papież przyjął Wałęsę jako osobę prywatną, nie pretendującą do odgrywania jakiegokolwiek roli w obecnej fazie życia kraju. Oceniał, że Wałęsa schodzi ze sceny i można powiedzieć, że przegrał batalię. Levi ocenił też, że papież przyjmując Wałęsę w dyskretnej formie zapobiegł temu aby jego osoba mogła stać się powodem do kontruderzeń szkodliwych dla delikatnej sprawy pojednania narodowego, które nadeszło z takim trudem. Kierownictwo dziennika zareplikowało w sprawie ocen zaprezentowanych przez Levi, zmuszając go do ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Można zatem wnioskować, że taka linia argumentacyjna bądź też ujawnienie tendencji papieża nie znalazły aprobaty kierownictwa Kościoła. Natomiast L. Wałęsa w wywiadach dla zagranicznych dziennikarzy odmawia ujawnienia treści rozmowy przypominając, że będzie organizował działalność na rzecz realizacji treści porozumień z 1980 roku /teza koresponduje wyraźnie z wystąpieniem papieża w tej sprawie/ i nie wyklucza przystąpienia do organizowania demonstracji pod koniec sierpnia 1983 roku na trzecią rocznicę podpisania porozumień.

4. Pobyt papieża w Polsce i spokojny przebieg wizyty wywołuje już aktualnie pierwsze pozytywne dla Polski reperkusje na arenie międzynarodowej. Wizyta papieża stała się swoistym naruszeniem blokady wobec Polski, dostarczyła światu argumentów o postępującej normalizacji życia w kraju, a też refleksji o potrzebie rewizji dotychczasowych działań restrykcyjnych wobec Polski, narzucających przez USA i pozostałe państwa bloku NATO. Wykazała pryncypialność stanowiska władz PRL w dziedzinie decyzji przyjętych wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Ukazała też możliwość zniesienia stanu wojennego. Liczne wypowiedzi znawców zagadnień polskich jak np. Brzezińskiego, Bromke, Marquaritte'a, a też dziennikarzy reprezentujących obiektywne spojrzenie na sytuację wewnętrzną Polski, podnoszą już kwestię potrzeby rewidowania przez państwa NATO zastosowanych wobec Polski restrykcji. Zawarte osta-

tnio porozumienie między przedstawicielami państwa i Kościoła w sprawie akcji pomocowej dla rolnictwa będzie kolejnym atutem przemawiającym za tą koniecznością. Przewidywać należy w perspektywie wystąpienie dalszych wypowiedzi i decyzji w tym kierunku.

5. Oceniając aspekty wewnętrzne pobytu papieża w Polsce wyróżnić należałoby 2 główne warstwy : polityczną i ideologiczną. Najbardziej nadająca się do zdyskontowania jest warstwa polityczna wystąpień. Jak wskazano w części oceniającej podstawowo wystąpienie, zawierają one liczne tezy, dające się konstruktywnie podjąć w działaniach propagandowych państwa. Niektóre tezy kontrowersyjne podjęte zostały w środkach masowej informacji. Pozostaje do rozważenia cała warstwa ideologiczna tez postawionych przez papieża. Wizytę z 1983 roku traktować należy jako kolejny /po 1979 r./ etap ofensywnej idnoktrynacji społeczeństwa polskiego polityczno-społeczną doktryną Kościoła. Wszystkie w tej dziedzinie postawione przez papieża tezy mają charakter programowy, a sięgają w perspektywie do trzeciego tysiąclecia. Papież wyraźnie zarysował ściśłą ich więź z kierunkami działalności Kościoła polskiego w całym okresie powojennym. Pomost i zarazem symbolikę łączącą całe tysiąclecie Kościoła w Polsce stanowią - według słów papieża, bp Szczepanowski /opór władzy/, Kolbe - /patron więźniów politycznych/ i nowobeatyfikowani R. Kalinowski, A. Chmielowski i U. Ledóchowska - wszyscy związani życiem i działalnością z terenem Rosji bądź Litwy. W powiązaniu z akcentami odnoszącymi się do krajów socjalistycznych, ma to określony kierunek adresowy. Wyłożona została w wystąpieniach cała doktryna dotycząca zagadnień wsi, robotniczych, a w szczególności związków zawodowych. Określono wielokrotnie w programach kościelnych formułowaną wizję przebudowy życia społeczeństwa w oparciu o katolicką etykę, wywodzoną z zasad ewangelii. Całe te bloki tematyczne forsowane były na gruncie polskim w programie Wielkiej Nowenny /1957-1966/ a zaopatrzone były hasłami nośnymi "rodzina Bogiem silna", "krzyż we wszystkich miejscach życia publicznego" i in.

Papież nie odszedł od tych też programowych mocno akcentując rolę i prawa rodziny w katolickim wychowaniu dzieci, co stoi w kolizji ze świeckim charakterem państwa i całego systemu edukacji narodowej.

Już aktualnie niektóre ośrodki intelektualistów katolickich i kościelnych rozpatrują potrzebę rozwinięcia szerokiego forntu działań w dziedzinie takiego eksponowania założeń katolickiej myśli w kwestiach wychowania rodziny, dzieci i młodzieży.

Pozostaje też cały zespół też dotyczących Polski jako "przedmudzem chrześcijaństwa", idei pojednania z Niemcami - według też orędzia do biskupów niemieckich z 1965 roku i in.

W wyniku wizyty oczekiwać można zaktywizowania działań klerykalizujących życie publiczne oraz dalsze zwiększanie ofensywy Kościoła wobec środowisk młodzieżowych i dziecięcych, środowisk intelektualnych i robotniczych.

Rozbudowana katolicka i kościelna baza wydawnicza oraz docieranie do wszystkich dziedzin życia publicznego przez stowarzyszenia katolickie są siłą nośną dla polityczno-społecznej doktryny Kościoła oraz założeń i idei programowych Kościoła polskiego. Podejmowane są plany poszerzenia tej działalności.

W daleko idących przewidywaniach można nawet zakładać zaistnienie okresowego przyhamowania rozwoju pożądaných społecznie struktur. Na tym tle zarysować się też mogą trudności w doprowadzaniu do środowisk młodzieżowych a nawet partyjnych, interpretacji marksistowskiej teorii religii.

Na tym tle bardzo ważnego znaczenia nabiera praca światopoglądowa i ideologiczna w respcie spraw wewnętrznych, a szczególnie wśród nowoprzyjmowanych do pracy funkcjonariuszy SB i MO.

Wymaga ona dostarczenia rzeczowej interpretacji polityczno-społecznej doktryny Kościoła i jej adaptacji do warunków socjalizmu oraz wiedzy dot. historii stosunków polsko-watykańskich i stosunków między państwem i Kościołem w Polsce.

70 55

KOMENDA WOJEWÓDZKA MO w RADOMIU

WYDZIAŁ POLITYCZNO-WYCHOWAWCZY

POUFNE

Egz.Nr. 15

C

BIULETYN

R. 9453/83

26.07.83

NR 1 LIPIEC 1983 R.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	str.2
Dokumenty szczególnej wagi	4
Rocznice 83	7
I kart historii	8
Z życia Partii	11
Spodziewane kierunki ataków na resort spraw wewnętrznych ze strony dywersyjnych ośrodków zachodnich i krajowych przeciników politycznych.	14
Wpływ klerykalizacji życia społecznego na funkcjonariuszy i ich rodziny	22
Informacja dot. nielegalnego czasopisma "Godność"	28
Polemiki, dyskusje, opinie	30
Militaria: Fragment końca świata	31
Wojskowa obecność USA w Europie	35
Militaryzacja Azji i Oceanii	36
Pielgrzymka	37
Dowody uznania	40
Z działalności KRM	43